



Coś się kończy, coś zaczyna... Zajazd „Wielka Żuława” zostanie wyburzony, a na razie - trwa wielka wyprzedaż [ZOBACZ ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2020.05.26



Ile imprez, ile wspomnień! Ale życie lubi zmiany - w Zajeździe „Wielka Żuława” w Iławie zamyka się pewien rozdział, by mógł otworzyć się nowy.

- Tak, emocje są duże... Dotyczy to zarówno mnie, jak i moich pracowników. Wszyscy spędziliśmy tutaj wiele lat swojego życia - mówi Lech Wróbel, który przez 20 lat prowadził na ul. Ostródzkiej w Iławie Zajazd „Wielka Żuława”, a niedawno obiekt sprzedał.

Te dwie dekady to dokładnie połowa "życia" zajazdu.

- Zgadza się, obiekt został wybudowany w 1980 roku, a ja kupiłem go w roku 2000 - mówi przedsiębiorca, który wraz z końcem czerwca przekaże zajazd w ręce nowego właściciela.

Co dalej?

- Projektu jeszcze nie ma, więc nie znamy szczegółów. Ale mogę potwierdzić, że "Wielka Żuława" zostanie wyburzona, by mógł powstać nowy obiekt - ujawnia w rozmowie z nami Lech Wróbel.

Co w przyszłości będzie funkcjonowało u zbiegu ruchliwej krajowej "szesnastki" i iławskiej "obwodnicy", a jednocześnie na ciekawym przyrodniczo terenie niedaleko rzeki Iławki? Mówi się, że może McDonald's, ale oficjalnego potwierdzenia takiej informacji jeszcze nie ma.

Tymczasem zajazd jest miejscem wielkiej wyprzedaży.

- Wszystkie rzeczy będące na wyposażeniu "Wielkiej Żuławy" już nie są nam potrzebne i postanowiliśmy dać im "drugie życie" - mówi przedsiębiorca. - Mamy na sprzedaż asortyment hotelowy i gastronomiczny. Są to pościele, ręczniki, ale też większe przedmioty, elementy wyposażenia wnętrz, meble, do tego oczywiście porcelana i szkło. Wszystko za grosze, w naprawdę atrakcyjnych cenach, więc można kupić nie tylko do domu, ale nawet na działkę.

Dzisiaj zajazd czeka na szukających okazji do godziny 14:00, później będą jeszcze organizowane kolejne wyprzedaże.

Wśród asortymentu uwijają się pracownicy; to ich ostatnie chwile w często wieloletnim miejscu pracy. 20 lat spędził w "Wielkiej Żuławie" nie tylko właściciel, ale także pani kierownik.

- Trzeba będzie się rozejrzeć za nowym miejscem pracy... - mówi kobieta. - Bardzo lubiłam tę pracę, przychodziłam tutaj z radością - dodaje - ale teraz

myślę o nowej branży. Gastronomia to nie jest lekkie zajęcie; po imprezach okolicznościowych często kończyło się pracę nad ranem. Żal jest, ale pora na coś nowego.

Podobnie myśli sam właściciel.

- Mam już 70 lat, ale dobrze się czuję i uważam, że człowiek potrzebuje obowiązków, aktywności - podkreśla, planując nowy rozdział także w swoim własnym życiu.

Coś się kończy, coś zaczyna... Zajazd „Wielka Żuława” zostanie wyburzony, a na razie - trwa wielka wyprzedaż.

Zdjęcia: Info Iława.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/61124-cos-sie-konczy-cos-zaczyna-zajazd-wielka-zulawa-zostanie-wyburzony-a-na-razie-trwa-wielka-wyprzedaz-zobacz-zdjecia>